

# COVID-19

prognoza rozwoju pandemii i jej wpływ na sektor MICE

PANDEMIA



## Autor

**Dariusz Ogrodnik** - członek zarządu grupy kapitałowej **GoOnline.pl** spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k. oraz manager serwisu konferencyjnego **SaleBiznesowe.pl**. Od 2007 roku specjalizuje się w marketingu internetowym obiektów posiadających sale konferencyjne i szkoleniowe. Prowadzi badania w sektorze MICE, pisze artykuły do magazynów, występuje na konferencjach. **Kontakt:** [biuro@salebiznesowe.pl](mailto:biuro@salebiznesowe.pl)

## Wstęp

Dzisiaj każdy przedsiębiorca zastanawia się nad okresem trwania pandemii koronawirusa SARS-Cov-2 wywołującego chorobę COVID-19 oraz szuka odpowiedzi na pytania dotyczące skutków gospodarczych wprowadzonych przez rząd restrykcji.

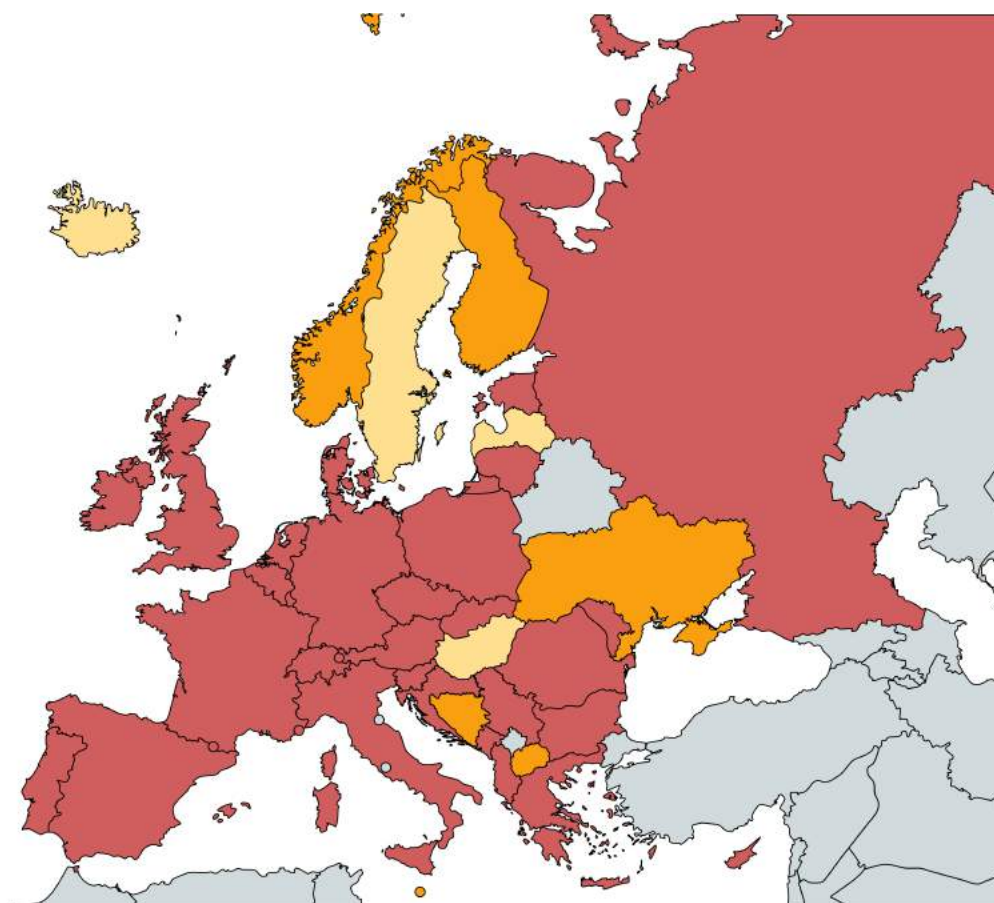
Poniższy artykuł jest próbą analizy obecnej sytuacji w Polsce i Europie. Przedstawia prognozę luzowania ograniczeń oraz sugeruje kluczowe zmiany, jakie zajądą w turystyce i przemyśle spotkań w konsekwencji pandemii. Ponadto nakreśla kierunek niezbędnego rozwoju by przetrwać.

## Gdzie w Europie występują restrykcje w swobodnym przemieszczaniu się?<sup>1</sup>

W zależności od kraju, podejście do pandemii różni się. Jednak większość rządów państw bacznie obserwuje działania Chin, od których wszystko się zaczęło. W Europie ogniska zapalne mają różne natężenia, a środki wprowadzane przez włodarzy dają różne rezultaty i w konsekwencji inne tempa rozwoju pandemii. Działania większości

### Ograniczenia w Europie

- lockdown w całym kraju
- lockdown lokalnie
- zalecenia w całym kraju



Created with mapchart.net ©

<sup>1</sup> Stan na 7.04.2020

świata, w tym również krajów europejskich, skupiają się na izolacji obywateli, co ma na celu identyfikację osób zakażonych, odizolowanie ich od ludzi zdrowych i odciążeniu systemu służby zdrowia, która w przypadku dużego skoku zachorowań w krótkim czasie nie będzie w stanie efektywnie leczyć pacjentów. Taka sytuacja ma miejsce np. we Włoszech i Hiszpanii, gdzie nagły skok zachorowań na COVID-19 całkowicie sparaliżował służbę zdrowia i lekarze muszą oszacowywać prawdopodobieństwo przeżycia pacjentów i decydować komu pomogą w pierwszej kolejności. Zupełnie innym podejściem do próby poradzenia sobie ze skutkami pandemii było założenie o zbudowaniu społecznej powszechnej odporności. Celowo korzystam z czasu przeszłego, ponieważ taką strategię przyjęły Szwecja i Wielka Brytania, ale ten drugi kraj porzucił to rozwiązanie po nagłym i natychmiastowym wzroście zakażeń i zgonów.

Obecnie w Europie wszystkie państwa poza Finlandią, Szwecją, Norwegią, Macedonią Północną, Islandią, Łotwą, Ukrainą, Bośnią oraz Maltą wprowadziły w całym kraju tzw. **lockdown**, czyli restrykcje w swobodnym przemieszczaniu się ludności[1]. Bardzo ciekawe jest, że tylko Czarnogóra wprowadziła lockdown zanim pojawił się pierwszy potwierdzony przypadek zakażonego pacjenta. Wszystkie pozostałe państwa europejskie wprowadziły ograniczenia lub całkowite zakazy swobodnego przemieszczania się, dopiero po

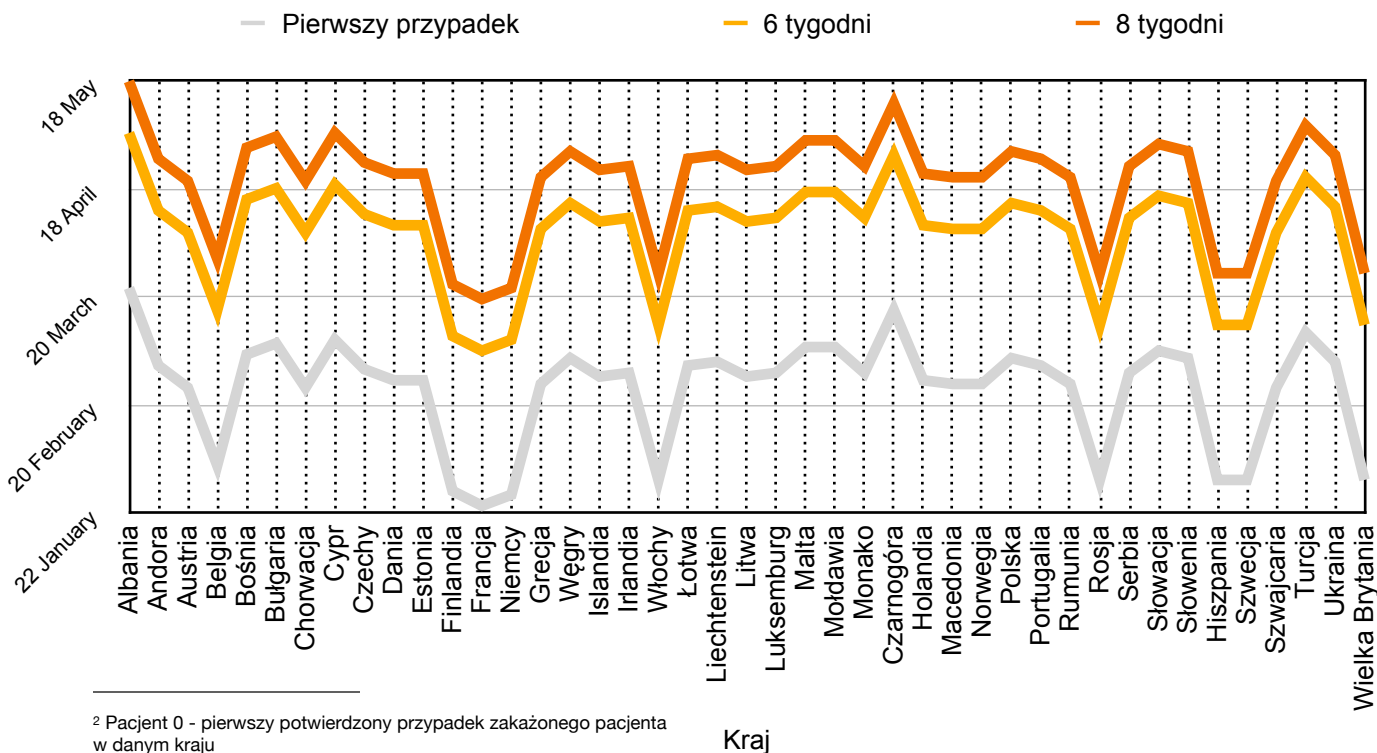
pojawieniu się u nich pacjenta 0<sup>2</sup>.

### Prognoza szczytów zachorowań w Europie.

Podstawowym punktem odniesienia przy próbie prognozowania zarówno skutków jak i czasu trwania pandemii są Chiny, a w szczególności miasto Wuhan, w którym pojawiło się pierwsze na świecie ognisko koronawirusa SARS-Cov-2. Według modelu wzrostu zachorowań z chińskiej prowincji Hubei, szczyt liczby zakażonych w danym regionie świata następuje w ciągu 6-8 tygodni od pierwszego zdiagnozowanego pacjenta [2]. Przyjmując ten model, można pokusić się o próbę prognozowania szczytów zachorowań w konkretnym kraju. Można założyć, że szczyt liczby zakażonych w Polsce przypadnie na ostatni tydzień kwietnia i pierwszy tydzień maja. Wiele zależy od naszej odpowiedzialnej postawy podczas Wielkanocy.

Szczyt pandemii występuje średnio w 6-8 tygodniu od wykrycia pierwszego zakażenia.

Konieczne należy podkreślić, iż Chiny wprowadziły ogromne restrykcje w przemieszczaniu się mieszkańców i poddały domowej kwarantannie 60 000 000 ludzi. Kluczowe znaczenie dla tempa rozwoju pandemii mają zachowania obywateli. Z doświadczeń płynących z Korei Południowej, wiemy, że jedna zakażona osoba może bezpośrednio i pośrednio zarazić nawet 5000



<sup>2</sup> Pacjent 0 - pierwszy potwierdzony przypadek zakażonego pacjenta w danym kraju

osób [3].

Próba oszacowania szczytów pandemii jest pomocna w prognozowaniu okresu luzowania rządowych restrykcji zgromadzeń, ograniczeń w handlu, a tym samym pośrednio powrotu funkcjonowania **turystyki, branży MICE i biznesu.**

Niestety nikt tak naprawdę nie wie i nie ma pewności jak długo będzie trwała walka z koronawirusem. Jest to nowy wirus, na którego nie ma obecnie szczepionki i potwierzonego skutecznego leczenia. Wszystko jest w fazie testów i sytuacja zmienia się dynamicznie. Koronawirus SARS-Cov-2 cechuje się wysoką transmisyjnością i może pozostać z nami na zawsze. Dlatego kluczowy będzie moment wynalezienia szczepionki, która pomoże w zahamowaniu rozprzestrzeniania się koronawirusa w przyszłości.

Oprócz skupiania się na bieżących działaniach związanych z ratowaniem firm, koniecznie należy rozpocząć przygotowywanie planu błyskawicznego uruchomienia działalności biznesowej, po opanowaniu pandemii. Zakładam, że uda się ją opanować. Według założeń TOC, bez próby szacowania prawdopodobieństwa rozwoju oraz możliwości wygaszania pandemii, utrudnione będzie zarządzanie ograniczeniem, co doprowadzi do momentu, w którym to ograniczenie będzie zarządzało nami. Szczególnie teraz polecam każdemu zgłębienie wiedzy o TOC (Theory of Constraints).

## Modelowanie okresów zniesienia ograniczeń.

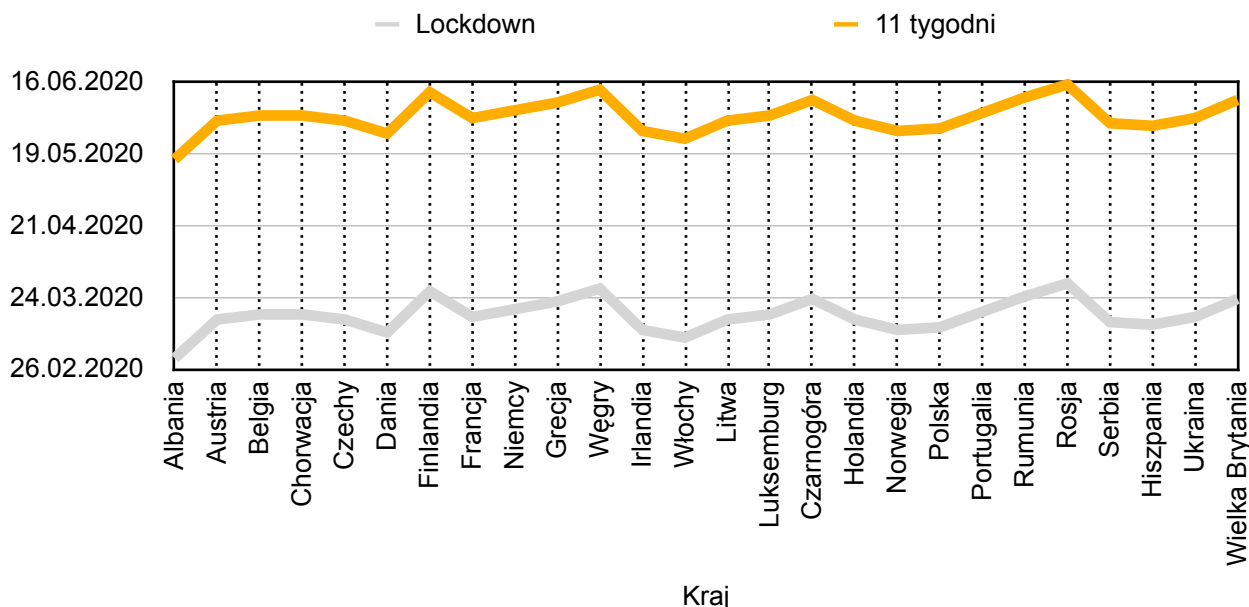
Wzorując się na wcześniej wspomnianym modelu chińskim, widzimy, że władze Chin znoszą częściowo restrykcje w przemieszczaniu się ludności zdrowej i uruchamiają handel 76 dni po wprowadzeniu lockdown [4]. Czy to oznacza całkowity powrót do normalności? Zdecydowanie nie. Duże grono analityków, specjalistów, lekarzy obawia się drugiej fali zachorowań [5]. Nikt obecnie nie wie jakie skutki będzie miało zniesienie ograniczeń w Wuhan i z olbrzymim napięciem wszystkie oczy skierowane są na chińską prowincję Hubei. Wykładnią dla Europy są Chiny, a dla USA jest nią Europa.

Obecnie w Europie zapadają pierwsze decyzje o poluzowaniu restrykcji. Presja społeczna i wizja skutków recesji w gospodarkach jest ogromna i budzi przerażenie zarówno wśród przedsiębiorców i pracowników, jak i rządów państw. Widmo bezrobocia, zapaści finansów publicznych, zaburzonych łańcuchów dostaw, jest przerażające.

Zniesienie restrykcji swobodnego przemieszczania się ludności zapowiadają Czesi (14.04.2020), Duńczycy otwierają szkoły i żłobki (15.04.2020), a Austria po Wielkanocy jako pierwszy kraj w Europie planuje otworzyć ponownie restauracje i centra handlowe [6].

Zakładając, że premierzy pozostałych państw Europy postąpią podobnie jak Chińczycy, zniesienie ograniczeń wyglądałoby jak na poniższym wykresie.

Oczywiście jest to tylko teoria i życie będzie weryfikowało faktyczny stan rzeczy. Innymi słowy, gdy pandemia powróci do Wuhan, wówczas cała teoria legnie w gruzach, a skutki będą jeszcze bardziej nieprzewidywalne.



Więcej analiz, wykresów i danych można znaleźć pod linkiem: <https://www.ft.com/coronavirus-latest>

## Zmiany w branży turystycznej i MICE po pandemii.

Bez wątplenia, nasze zachowania będą ulegały zmianom. Można te zmiany obserwować już teraz. Każdy z nas ma różny poziom awersji do ryzyka, ale z twardymi danymi trudno polemizować. Jako społeczeństwo musimy przejść przez stany: wyparcia, strachu, pogodzenia się i działania w nowych realiach. Najlepiej jak najszybciej.

Liderzy w wielu krajach zastanawiają się jak branża turystyczna i spotkań, będą wyglądały po wygranej walce z pandemią. Jak bardzo ucierpi nasza gospodarka i jak długo będzie trwała recesja.

**Virginia Messina**, dyrektor zarządzająca WTTC (The World Travel & Tourism Council), uważa że branża wróci do normalności w ciągu 10 miesięcy po opanowaniu pandemii [7].

Nie ulega żadnym wątpliwościom, że komunikacja z face-to-face przeniosła się do Internetu. Spotkania odbywają się za pomocą wideo komunikatorów takich jak: Zoom, Skype, Messenger, Microsoft Teams i wielu innych. Dzienna liczba użytkowników popularnych wideo komunikatorów w USA, wzrosła z 33 milionów do 44 milionów [8]. Skrajne szacunki pokazują, że nawet do 30% wszystkich pracowników na świecie będzie pracowało z domu. Jeśli biznesy przetrwają obecny kryzys i właściciele firm zrozumieją, że da się prowadzić działalność za pomocą home office, wówczas niechętnie wrócą do kosztów najmu biur i przesuną zaoszczędzone środki finansowe w budżetach na inne cele.

Streaming wideokonferencji, szkoleń i spotkań stawał się coraz bardziej popularny w krajach Zachodnich jeszcze przed epoką choroby COVID-19. Obecnie jest to jedyna możliwość spotykania się większej grupy ludzi, czerpania wiedzy i doświadczenia trenerów, mówców, praktyków. Z pewnością trend ten nie zniknie wraz z koronawirusem SARS-Cov-2. Organizatorzy spotkań dostrzegli biznesową korzyść z transmisji wideo. Wcześniej widzieli w niej dodatkową możliwość zwiększenia

przychodu i zasięgu. Obecnie jest to jedyna możliwość kontaktu z uczestnikami. Obiekty posiadające infrastrukturę do prowadzenia profesjonalnego streamingu z pewnością wyróżnią się na tle konkurencji.

Trudno jest sobie wyobrazić podobne rozwiązanie w przypadku koncertów, gdzie w grę wchodzi ogromne emocje dostarczane podczas uczestnictwa w imprezach na żywo. Jakość dźwięku, efekty specjalne, kontakt ze swoim idolem, niełatwo jest to wszystko zastąpić rozwiązaniem domowym. Jednak to już się dzieje. W niedzielę 12.04.2020 r. o godzinie 19:00 polskiego czasu, w katedrze w Mediolanie odbył się koncert na żywo Andrea Bocelli, który w szczytowym momencie oglądało ponad 2 700 000 ludzi! Oczywiście nie można porównać koncertów na żywo z ich transmisjami online, w kategorii jakości dostarczanych emocji, aczkolwiek internetowy streaming zaspokajają pewną potrzebę i zdecydowanie pozwala zarabiać pieniądze artystom i twórcom.

Koncert Andrea Bocelli  
obejrzało na YouTube  
ponad 2 700 000 ludzi.

Co by się stało gdyby ograniczenia zgromadzeń np. do 50 osób trwały 2 lata? Czy jest to w ogóle możliwe? Czy wyobrażalne było zamknięcie 60 000 000 ludzi w domach, w kwarantannie? Ponad miliarda ludzi prawnie zmuszonych do ograniczenia przemieszczania się tylko do niezbędnych sytuacji typu wizyta u lekarza, praca czy wizyta w sklepie? Zostawiam to bez odpowiedzi.

Strach o własne życie oraz rodzinę determinuje nasze decyzje. Jeszcze w styczniu tego roku, mało kto w Polsce wyobrażał sobie jak zmieni się nasze życie w nadchodzących miesiącach. Obawa przed zakażeniem nie zniknie wraz ze zniesieniem restrykcji zgromadzeń. Z pewnością będzie trzeba opracować nowe procedury bezpieczeństwa zdrowotnego gości hotelowych oraz ciągów komunikacyjnych z dużą rotacją ludzi. Na pewno zyskają te firmy i hotele, które mocno położą nacisk na budowanie w społeczeństwie świadomości o zasadach higieny i realnie zabezpieczą przed zarażeniem się wirusem zarówno gości hotelowych, jak i uczestników wydarzeń. Przy współpracy z WHO powinny powstać nowe procedury postępowania i zapobiegania transmisji wirusa w przyszłości. Przykładowo, powinno się ustalić minimalną bezpieczną przestrzeń na jednego uczestnika szkolenia, wprowadzić obowiązkowe środki

dezynfekujące przed wejściem na salę konferencyjną, stosować specjalne oczyszczacze powietrza, ozonować pokoje hotelowe po każdym gościu, przeorganizować przerwy kawowe, opracować nową architekturę funkcjonowania ciągów komunikacyjnych restauracji, itp.

### **Czy nadzieja i optymizm mogą być zabójcze?**

Żeby spróbować przewidzieć sposób funkcjonowania hotelarstwa, branży spotkań, restauracji, turystyki trzeba wrócić do korzeni, do pierwotnych potrzeb człowieka. Ludzie z definicji są istotami stadnymi, potrzebują innych ludzi do funkcjonowania w społeczeństwie i do bycia szczęśliwym. Oczywiście istnieje grupa ludzi, która intencjonalnie izoluje się od społeczeństwa i czerpie wielką radość, gdy może pracować z domu, bez codziennej fizycznej interakcji z innymi. Zgodnie z pięciostopniową piramidą Abrahama Masłowa człowiek po zaspokojeniu potrzeb fizjologicznych i potrzeb bezpieczeństwa, skupia się kolejno na potrzebach przynależności i miłości, następnie szacunku i uznania, i finalnie na potrzebie samorealizacji. Nie jesteśmy w stanie myśleć o podróżach nad morze, czy podnoszeniu kompetencji zawodowych podczas szkolenia, gdy nie mamy zapewnionego pokarmu lub obawiamy się o swoje życie.

Nietypową, ale bardzo interesującą analizę przeprowadził Kolin Schunck z Lufthansa Innovation Hub [9]. Badacze wzięli pod lupę zachowania Chińczyków pod względem pobierania aplikacji z kilku sektorów: rezerwacji biletów lotniczych, pokoi, wynajmu samochodów, etc. Zauważyli, iż trend zainteresowań Chińczyków wyrażony różnym natężeniem pobierania aplikacji z danego sektora, kształtuje się w literę "V". Innymi słowy, gdy pojawiła się pandemia nastąpił drastyczny spadek zainteresowań podróżami i rezerwacjami pokoi, aby "za chwilę" powrócić w równie skokowym stopniu do poziomu sprzed pandemii. Krzywa tworzy literę "V". Określenie "na chwilę" oznacza tutaj różną długość czasu w konkretnych kategoriach. Można zastanowić się nad profesjonalizmem oraz słusznością owej obserwacji, aczkolwiek nie od wczoraj wykorzystuje się statystyki poboru aplikacji ze sklepów takich jak App Store, czy Google Play do predykcji i badania trendów konsumentów. Żaden marketingowiec nie lekceważy danych pochodzących np. z Google Trends. Narzędzie to pokazuje m.in.

czym interesuje się dana grupa konsumentów, w konkretnym czasie i miejscu. Nie bez kozery Google jest nazywany często największą firmą analityczną na świecie.

Co to wszystko oznacza? Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, można zauważyć, iż nasze potrzeby spotykania się, podróżowania, rozwoju zawodowego są silne, stabilne i jedynie chwilowo zaburzone pandemią. Ludzie nie przestaną dążyć do spotkań, szkoleń, rozwoju i podróży. Z pewnością nastąpią zmiany, ale nadal będzie to ważny obszar naszej aktywności.

Nasza wrodzona i naturalna potrzeba kontaktu z drugim człowiekiem stwarza świetne szanse biznesowe, ale również zbiera śmiertelne żniwo podczas pandemii. Nie robiąc nic i z nadzieją czekając na poprawę sytuacji, można przegapić krytyczny moment, z którego nie będzie odwrotu. Lekceważąc środki bezpieczeństwa i bagatelizując właściwości koronawirusa SARS-Cov-2 wydłużymy recesję oraz rozwój pandemii.

### **Podsumowanie**

Wszyscy stawiamy sobie dzisiaj ważne pytanie dotyczące długości trwania pandemii i daty powrotu funkcjonowania przemysłu spotkań i turystyki. Spora grupa ekspertów uważa, że w większej części Europy biznes spotkań i podróży zacznie wracać na przełomie maja i czerwca 2020. Istnieją jednak solidne obawy, iż pandemia będzie trwała miesiącami w związku z nawrotami ognisk zapalnych jako wyniku zbyt szybkiego luzowania restrykcji swobodnego przemieszczania się i braku szczepionki w najbliższych kilku miesiącach.

Aby móc działać, należy przyjąć jakieś założenia, bez nich skupimy się na błędzeniu i ciągłej analizie sytuacji. W mojej publikacji przyjąłem tzw. model chiński, zaczerpnięty z obserwacji miasta Wuhan w chińskiej prowincji Hubei. Obrazuje on szczyt pandemii w 6-8 tygodniu od wykrycia pacjenta 0 oraz wygaszanie restrykcji przemieszczania się w ok. 11 tygodniu od ogłoszenia lockdown. Obecnie badane są skutki luzowania restrykcji rządowych w Chinach oraz liczby nowych zakażeń koronawirusem SARS-Cov-2 i zachorowań na COVID-19. Sytuacja jest bardzo dynamiczna i chińskie władze potwierdzają nowe zakażenia koronawirusem SARS-Cov-2, twierdząc, iż pochodzą one od osób przyjeżdżających do Chin.

Bez wątpienia branża spotkań ulegnie zmianie i koniecznie już teraz należy przygotowywać się do reorganizacji firm, nowych procedur bezpieczeństwa oraz przewartościowania obecnych modeli biznesowych. Koniecznie należy zadbać o bezpieczeństwo gości hotelowych oraz uczestników przyszłych konferencji i szkoleń, zapewnić organizatorom możliwość wykorzystania infrastruktury do profesjonalnego streamingu organizowanych wydarzeń. Mając plan i reagując dynamicznie na zmieniające się okoliczności, minimalizujemy prawdopodobieństwo upadłości przedsiębiorstwa.

## Źródła

[1] <https://www.bbc.com/news/world-52103747>

[2] <https://www.forbes.com/sites/kenrapoza/2020/04/09/europe-approaches-peak-coronavirus-but-now-everyone-fears-second-waves/#5f3d55d4206c>

[3] <https://www.washingtonpost.com/graphics/2020/world/coronavirus-south-korea-church/>

[4] <https://www.ft.com/coronavirus-latest>

[5] <https://www.forbes.com/sites/kenrapoza/2020/04/09/europe-approaches-peak-coronavirus-but-now-everyone-fears-second-waves/#1454bdeb206c>

[6] <https://www.vox.com/2020/4/10/21215317/coronavirus-europe-lockdown-denmark-austria-czech-republic>

[7] <https://www.weforum.org/agenda/2020/03/world-travel-coronavirus-covid19-jobs-pandemic-tourism-aviation/>

[8] <https://www.washingtonpost.com/business/2020/03/21/economy-change-lifestyle-coronavirus/>

[9] <https://travelandmobility.tech/how-long-will-the-coronavirus-torture-the-travel-industry/>